

NR 5/182 MAJ 2026

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK

SILESIA

TRAM NEWS



Nakład: 6 000 egz.

AKTUALNOŚCI

**Banek
jest nasz**

»» str. 3

SPACERY PO REGIONIE

**Uzdrowisko pełne
ciekawych miejsc**

»» str. 6-7

WYDARZENIA

**Tramwajowy snajper
jest... kobietą**

»» str. 8

Nocne piękno zajezdni

»» str. 4-5

ISSN 2299-2790



Jedźmy razem

Czy spotkanie w zajezdni tramwajowej, po zapadnięciu zmroku, może być interesujące? Oczywiście, tak! Dowodem na to jest frekwencja podczas ostatniej Nocy Muzeów, która w sobotę 16 maja miała swą niezwyklej odłoneg w naszej zabytkowej zajezdni przy ul. Inwalidzkiej 5 w Chorzowie. Wystarczy powiedzieć, że limit zapisów na to wydarzenie wyczerpał się w mgnieniu oka, a chętnych do zwiedzania było więcej niż przewidziano. Ostatecznie pula wejściówek została zwiększona i w nocnym odkrywaniu tajemnic chorzowskiej zajezdni wzięło udział kilkaset osób. Nie ukrywam, że jest to dla nas powód do radości i satysfakcji. Obszerną relację z niezwyklej sobotniej nocy zamieszczamy na stronach 4 i 5. Przed zbliżającym się latem odwiedziliśmy w chorzowskim zoo naszego sympatycznego podopiecznego - żurawia o imieniu Banek. Na stronie 3 informujemy, co u niego słychać, czym się odżywia i jakie ma przyzwyczajenia. W majowym numerze znalazło się oczywiście miejsce na bieżące informacje. Polecam m.in. materiał na stronie 8 o szkoleniu pracowników spółki Tramwaje Śląskie S.A. w zakresie bezpieczeństwa. Zachęcam także do przeczytania refleksyjnego felietonu pt. „Okiem kierownika” (strona 10) oraz kolejnego odcinka prezentującego zasady i przepisy ruchu drogowego (strona 9).

Jak co miesiąc, zachęcamy do aktywności, m.in. do podróżowania i zwiedzania pięknych zakątków w naszym regionie. Przewodnik turystyczny zaprasza tym razem do Goczałkowic, uzdrowskiej miejscowości z ciekawą historią i atrakcjami turystycznymi (strony 6 i 7).

Nie zabraknie też solidnej porcji rozrywki - na ostatniej stronie czeka na Państwa krzyżówka.

Życzę miłej lektury i dobrej, rodzinnej zabawy!

Bolesław Knapik
Prezes Zarządu Spółki Tramwaje Śląskie S.A.

Otwarty wiadukt w Sosnowcu



Od 23 maja 2026 r. autobusy i tramwaje ponownie mogą przejeżdżać pod wiaduktem przy ul. Józefa Piłsudskiego w Sosnowcu. Dla pasażerów komunikacji miejskiej oznacza to koniec objazdów oraz przywrócenie stałych tras.

W piątek 22 maja już na stałe został otwarty dla ruchu drogowego i tramwajowego wiadukt przy ul. Józefa Piłsudskiego. Kierowcy mają do dyspozycji dwa wewnętrzne pasy jezdni. Pozostałe dwa pasy zostaną udostępnione po wykonaniu prac wykończeniowych, planowanych do końca czerwca. Ruch pieszy jest utrzymany przez cały czas prowadzenia inwestycji. Pociągi kursują zgodnie z rozkładem jazdy.

- Prace, które z uwagi na bezpieczeństwo wymagały tymczasowego wstrzymania ruchu, obejmowały nadbudowę nowych przyczółków, budowę fundamentów dla środkowych podpór, montaż przeseł. Najbliższe zaplanowane roboty będą się koncentrowały na ułożeniu dwóch torów kolejowych na nowej części konstrukcji. To końcowy etap przebudowy wiaduktu nad ul. Piłsudskiego, która rozpoczęła się w lutym 2025 r. Zakończenie wszystkich prac na tym obiekcie przewidujemy we wrześniu 2026 r. – wyrażnia Katarzyna Głowacka z zespołu prasowego PLK S.A.

Źródło: www.sosnowiec.pl

Na swoje trasy wracają m.in. tramwaje 15, 21 i 26, a autobusy linii M4, M17, 91, 299, 723, 808, 813, 835 i 902N ponownie przejadą pod wiaduktem zamiast kursować objazdem. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej Transport GZM (www.transportgzm.pl). Całą dobę czynna jest także bezpłatna infolinia (800 16 30 30).



SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:
Agencja Mediów Lokalnych mediaL
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 107, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny: Waldemar Kosior

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Banek jest nasz!

Parafrazując znaną pieśń kibicowską „Banek jest nasz, nikomu Go nie oddamy”. Stali czytelnicy naszego magazynu wiedzą doskonale, że spółka Tramwaje Śląskie S.A. ma pod swoją opieką żurawia Banka ze Śląskiego Ogrodu Zoologicznego - dumnego patrona akcji społeczno-edukacyjnej, propagującej bezpieczeństwo pasażerów wysiadających z tramwaju, pod hasłem: „Zapuć żurawia... wysiadaj bezpiecznie”. Nasz podopieczny, niespełna miesiąc temu, po kilkumiesięcznym zimowisku, powrócił na wybieg.

- Banek jest przedstawicielem żurawia europejskiego (żuraw zwyczajny z łac. „Grus, grus” – przyp. aut.). To dostoyny ptak, którego wszyscy znają, albowiem żurawie są powszechne w polskiej literaturze i malarstwie – mówi Wojciech Żuchowicz, opiekun ptaków w Śląskim Ogrodzie Zoologicznym, dodając: – Żurawie kojarzą nam się z porami roku. Kiedy zaczynają przylatywać, odzywać się, wiemy, że nadchodzi wiosna, a kiedy zaczynają odlatywać, wiemy, że zaczyna się jesień. Zimą Banek został przeniesiony do ogrzewanego pomieszczenia. Przebywał tam od listopada do połowy kwietnia.

Kiedy niespełna rok temu po raz pierwszy spotkaliśmy Banka w chorzowskim zoo, ten pokazał nam nasze „miejsce w szeregu”, atakując dziobem wymierzony w niego aparat fotograficzny. Kiedy jednak przekonał się, że przybyliśmy w „pokojuowych zamiarach”, był wdzięcznym obiektem do fotografowania. - Żurawie są ptakami terytorialnymi, które bronią zaciekle swojego terenu. Potrafią zaatakować dość długim, ostrym dziobem. Długie, piękne, cienkie nogi też są ich silną bronią. Informacja „Uwaga dziobie”



umieszczona na ogrodzeniu nie jest tylko straszakiem, to jest istotna wskazówka dla zwiedzających, by nie podchodzili zbyt blisko siatki. Szyja tych ptaków jest długa, do tego dziób w powiązaniu z szybkością stanowią ich bardzo mocne atuty w walce – twierdzi Żuchowicz.

Banek nie jest w chorzowskim zoo sam. Ma koleżankę i jak mówi ich opiekun... tylko koleżankę. Przynajmniej na razie. – Niestety, nie doczekaliśmy się jeszcze potomstwa, lęgów od tej pary. Być może mamy tutaj do czynienia z niedopasowaniem osobniczym. Ciągłe jednak liczymy na to, że coś się zmieni w ich relacjach i do lęgów przystąpią – wyjaśnia opiekun Banka.

Podczas ostatniej wizyty u naszego żurawia trafiliśmy na porę jego karmienia. Być może dlatego też tym razem obyło się bez ataków na aparat. Żuraw jest wszystkożerny, je ziarna, nasiona roślin, drobne kręgowce (np. gryzonie), czy też bezkręgowce, jak różnego rodzaju owady. W chorzowskim zoo dostaje również mieszankę ryżową, ziarna pszenicy, jęczmienia. Do tego dochodzi mielone mięso wołowe, gotowane i surowe. W menu nie może również zabraknąć ryb.

Wojciech Żuchowicz zapytany o to, co najbardziej ceni w żurawicach, odpowiedział po chwili zastanowienia. - Żurawie są ciekawskie, cieszą wzrok i słuch. Pięknym klangorem chcą skupiać na sobie uwagę. Kiedy z jakiegoś powodu przejdziemy na drugą stronę wybiegu, to po chwili, zaczną dostojnie podążać za nami.

Robert Walczak

Żurawie w literaturze polskiej - wybrane

„Pan Tadeusz”, księga druga „Zamek” – Adam Mickiewicz

„Pan Hrabia, zachwycony tak cudnym widokiem,
Stał cicho. Słyszcząc tętent towarzyszków w dali,
Ręką dał znak, ażeby wstrzymać konie; stali.
On patrzył z wyciągniętą szyją, jak dziobaty
Żuraw, z dala od stada gdy odprawia czaty
Stojąc na jednej nodze, z czujnymi oczyma,
I, by nie zasnąć, kamień w drugiej nodze trzyma”.

„Uspokojenie” – Juliusz Słowacki

„Jest u nas kolumna w Warszawie, na której usiadają podróżne żurawie”.

„Ptaki” – Kazimierz Przerwa-Tetmajer

„Im się chce latać po niebie,
Gdy każdy ptak porządny,
Normalny i rozsądny,
W spokoju ducha po śmietnikach grzebie”.

„Żuraw i czapla” – Jan Brzechwa

„Przykro było żurawowi,
Że samotnie ryby łowi.
Patrzy - czapla na wysepce
Wdzięcznie z błota wodę chłepce”.

Żurawie w malarstwie polskim - wybrane

„Żurawie”/ „Odlot żurawi” – Józef Chełmoński

Data powstania: 1870 r.

Miejsce ekspozycji: Muzeum Narodowe w Krakowie/ Sukiennice/ Galeria Sztuki Polskiej XIX wieku/ Sala Chełmońskiego.

„Powitanie słońca. Żurawie” – Józef Chełmoński

Data powstania: 1910 r.

Miejsce ekspozycji: Muzeum Pałac Herbsta, oddział Muzeum Sztuki w Łodzi.

„Żurawie o poranku” – Józef Chełmoński

Data powstania: 1913 r.

Miejsce ekspozycji: Spadkobiercy artyści w latach 1995-1998 przekazali go do Pałacu Prezydenckiego w Warszawie. Sprzedany poza aukcją w 1998 r. Od tego czasu znajduje się w kolekcji prywatnej.

„Stado żurawi o świcie” – Józef Chełmoński

Data powstania: 1908-1913 r.

Miejsce ekspozycji: Dzieło utracone w czasie II wojny światowej.

(war)



Nocne piękno zajezdni

W sobotni wieczór, 16 maja, efektownie oświetlona zajezdnia tramwajowa przy ul. Inwalidzkiej 5 w Chorzowie wypełniła się gośćmi. Setki osób skorzystało z wyjątkowej okazji, by w czasie ogólnopolskiej Nocy Muzeów przyjrzeć się z bliska temu niezwykłemu miejscu. Frekwencja była imponująca.

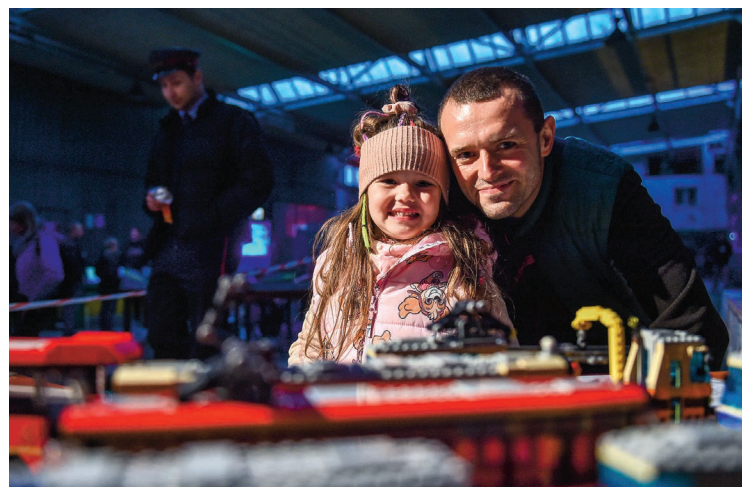
Każdy kto odwiedził zajezdnię tej niesamowitej nocy, mógł zajrzeć do najbardziej niedostępnych na co dzień miejsc i zakamarków. Otwarte były hale, przez które przez blisko sto lat przewinęło się tysiące wagonów tramwajowych różnego typu, a gdzie obecnie tramwaje przechodzą remonty. Ponadto, dzięki pokazom „na żywo”, można się było dowiedzieć, jak wyglądają prace naprawcze w zakładzie remontowym.

Wydarzenie rozpoczęło się o 19:00, a ostatnie wejście zaplanowane zostało na 22:30. Godziny zwiedzania wyznaczone zostały co 15 minut, a czas

zwiedzania wynosił 45 minut. Na miejsce można było dojechać specjalnymi liniami tramwajowymi, obsługiwanymi wagonami historycznymi typu N #1118 oraz E1 #938.

- Zainteresowanie naszym wydarzeniem było tak duże, że pula zapisów wyczerpała się szybciej niż sprzedaż biletów na koncert zespołu Metallica na Stadionie Śląskim – uśmiecha się Robert Walczak, rzecznik prasowy spółki Tramwaje Śląskie S.A. – Chętnych do zwiedzania było zdecydowanie więcej niż liczba przewidzianych wejściówek, ale zadbaliliśmy o to,





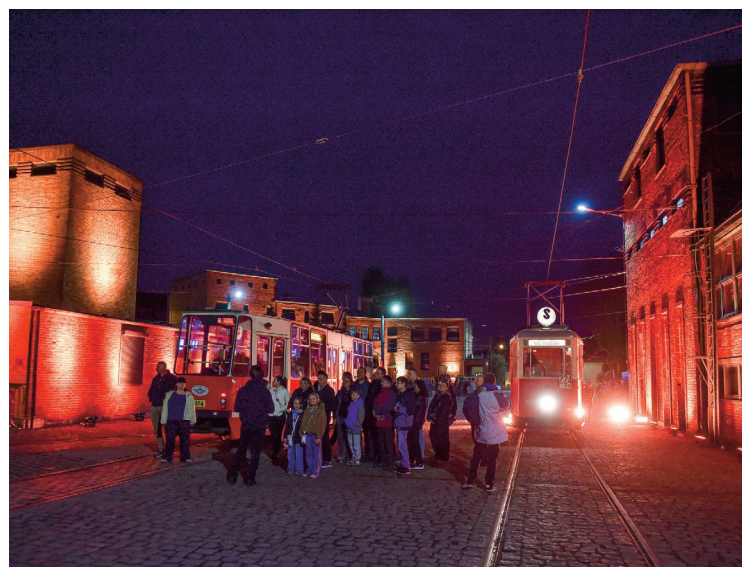
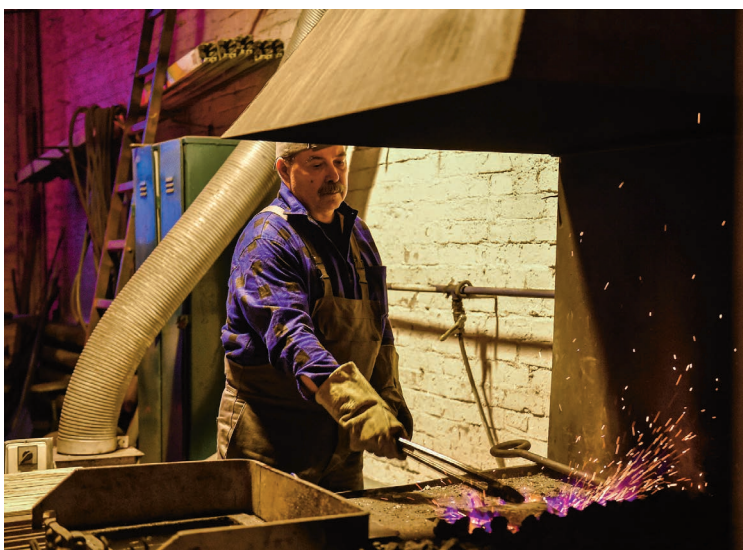
aby także osoby niezapisane mogły wejść na teren zajezdni, dołączając do wyznaczonych grup – wyjaśnia rzecznik.

Do chorzowskiej zajezdni przybyły w sobotni wieczór całe rodziny - dzieci, rodzice i dziadkowie. Okazuje się bowiem, że tramwajowa pasja łączy pokolenia. - Dzisiejszą wyprawę do zajezdni zapamiętamy na zawsze, to było wspaniałe przeżycie! - usłyszeliśmy od pana Andrzeja, który z córką i synem przyjechali z Katowic, by zobaczyć zabytkową zajezdnię w Chorzowie. Podobnych głosów było więcej. - Bardzo się cieszę, że tramwaje wciąż budzą tak wiele emocji, o czym świadczy liczba osób zwiedzających naszą zajezdnię - nie kryje satysfakcji Bolesław Knapik, prezes Zarządu spółki Tramwaje Śląskie S.A. - Takie spotkanie to okazja do bliższego poznania się oraz do zaprezentowania codziennej pracy tramwajarzy. Warte podkreślenia jest zaangażowanie naszych pracowników w organizację całego przedsięwzięcia. Część z nich pełniła rolę przewodników, którzy z pa-

sją opowiadali o historii i o czasie współczesnym chorzowskiej zajezdni. Bardzo im za to dziękuję - dodaje prezes Knapik.

Organizatorzy tramwajowej nocy przygotowali wiele okolicznościowych niespodzianek. Jedną z nich była specjalna iluminacja zajezdni, eksponująca piękno zabytkowych hal i budynków. Wiele zwiedzających po raz pierwszy usłyszało o tym, że zabudowania chorzowskiej zajezdni mają już ponad 95 lat i objęte są ochroną wojewódzkiego konserwatora zabytków. W organizację całego wydarzenia aktywnie włączył się chorzowski Klub Miłośników Transportu Miejskiego, który m.in. przygotował prezentację dotyczącą historycznych wagonów oraz wystawę pamiątek związanych z dawnym taborem. Ponadto tego dnia w halach zajezdni udostępniono stanowisko pantografów, stanowisko z tablicami kierunkowymi i monitoringiem, a także makietę kolejową i modele tramwajów z klocków LEGO.

wk



W ramach cyklu artykułów, który zatytułowaliśmy „Spacery po regionie”, zachęcamy do wspólnych wędrówek ścieżkami Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Są to wyprawy niezwykle - odwiedzimy interesujące miejsca i obiekty, które znajdują się blisko nas, po sąsiedzku albo nawet w naszym mieście, a dla wielu wciąż pozostają nieznane.

Uzdrowisko pełne ciekawych miejsc



Budynek dawnego hotelu Prezydent

Goczałkowice-Zdrój to wieś leżąca w Kotlinie Oświęcimskiej, w powiecie pszczyńskim, nad brzegiem Jeziora Goczałkowickiego. Miejscowość jest jedną z dwóch w województwie śląskim, obok Ustronia, mających status uzdrowiska.

Pierwsza wzmianka o Goczałkowicach pojawia się już w 1326 roku. Nazwa miejscowości, według legendy, ma wywodzić się od imienia rycerza Goczała, który za zasługi na polach bitewnych otrzymał te ziemie we władanie. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem, jego potomkowie przybrali nazwisko Goczałkowiczów, a wieś nazwali Goczałkowice. Zabudowa wsi powstała wzdłuż potoku Goczałkowickiego, z polami w układzie łąkowym oraz dwiema ulicami (obecnie Szkolną i Główną), które dzisiaj stanowią najstarszą część miejscowości. Mieszkańcy zajmowali się uprawą roli, a także gospodarką rybną.

Znaczący rozwój Goczałkowic nastąpił w połowie XIX wieku, głównie za sprawą odkrycia w tym miejscu – na głębokości 616 metrów – złóż solankowych o leczniczych właściwościach. W latach 1860-1862 właściciel tych terenów, pszczyński chirurg i położnik - Adolf Bäbel wraz z trzema inwestorami rozpoczęli urządzenie uzdrowiska i budowę obiektów zdrojowych. W 1862 roku do Goczałkowic-Zdroju zjechali pierwsi kuracjusze. Pierwotnie musieli oni dojeżdżać do uzdrowiska dorożkami, ale wszystko zmieniło się w 1870 roku, kiedy to uruchomiono linię kolejową. Od tego czasu uzdrowisko zyskiwało na popularności, a Goczałkowice stały się miejscem chętnie odwiedzanym nie tylko przez kuracjuszy. I tak pozostało do dzisiaj.

W miejscowości nie brakuje ciekawych miejsc, które warto bliżej poznać podczas wspólnego spaceru. Pierwszym obiektem na naszej trasie jest zabytkowy dworzec kolejowy wybudowany w połowie lat 90. XIX wieku, który obecnie pełni rolę centrum informacji turystycznej. Tuż za



Kapliczka Matki Bożej

nim rozpościera się zabytkowy Park Zdrojowy, z licznymi kompozycjami kwiatowymi, altankami, alejkami oraz starym drzewostanem.

Z dawnego dworca możemy wyruszyć w stronę ulicy Uzdrowskiej, wzdłuż jednego z kilku stawów hodowlanych na terenie Goczałkowic o nazwie Mały Maciek. Idąc ulicą Uzdrowską dojdziemy do ulicy Wiosennej, na której usytuowana jest kapliczka pw. Matki Bożej Uzdrawienia Chorych, wzniesiona w 1866 roku. Została ona zbudowana jako wotum wdzięczności za uzdrowienie syna właściciela folwarku Goczałkowice Dolne. Na pamiątkę tego wydarzenia fundatorzy kaplicy zakupili obraz, którego treść nawiązuje bezpośrednio do uzdowień, jakie miały tam miejsce w latach 1862-1863.

Dalsza trasa naszej wędrówki nadal wiedzie ulicą Uzdrowską. Uwagę zwraca niewielki, drewniany budynek pijalni wód leczniczych, wykonany w 1862 roku. Obiekt dawniej zwany był „Halą Picia Solanki” oraz „Maria Quelle”. Ta druga nazwa pochodzi od nazwy leczniczego źródła i widnieje nad wejściem do pijalni.

Po przeciwnej stronie ulicy Uzdrowskiej znajduje się inny zabytkowy budynek - dawny hotel parkowy „Prezydent” z 1880 roku, zwany również „Cesarskim”. Obiekt został wzniesiony w stylu barokowym, z czerwonej cegły elewacyjnej, z charakterystyczną drewnianą werandą.



Budynek dworca kolejowego

Obecnie mieści się tutaj administracja uzdrowiska oraz restauracja. Obok budynku wzniesiono teżnię solankową.

W pobliżu dawnej pijalni znajduje się budynek tzw. Nowego Domu Zdrojowego, który odbudowany został po pożarze z 1937 roku. Zachowana została jedynie zabytkowa część dawnej galerii pawilonu „Modrzew”, łącząca pierwotnie kilka pawilonów zdrojowych. Galeria jest obecnie obudowana i pełni funkcję poczekalni oraz recepcji szpitala. Nieco dalej widoczne są kolejne pawilony zdrojowe, m.in. pawilon „Wrzos” wzniesiony w 1874 roku z czerwonej cegły elewacyjnej ze wstawkami muru pruskiego, a także dawny pawilon Spółki Brackiej „Górnik” wzniesiony w 1897 roku (w budynku mieszczą się obecnie biblioteka oraz Gminny Ośrodek Kultury). Na terenie uzdrowiska nie brakuje oczywiście współczesnych obiektów leczniczych.

Kolejne kroki kierujemy w stronę ulicy Szkolnej, na której mijamy strażacką remizę i stojący obok gminnego przedszkola pomnik - głaz upamiętniający 1000-lecie Państwa Polskiego, wzniesiony w 1966 roku. Nieco dalej usytuowana jest murywana kapliczka domkowa z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, pochodząca z XIX wieku.



Pijalnia wód w budynku z 1862 roku

Ważnym punktem naszego spaceru po Goczałkowicach jest kościół parafialny pw. św. Jerzego Męczennika. Świątynia wzniesiona została w stylu neobarokowym w latach 1909-1910 wg projektu Ludwika Schneidera. Składa się z nawy głównej oraz prezbiterium, zamkniętego półkolistą absydą. W prezbiterium ustawiony jest ołtarz z rzeźbą patrona kościoła - św. Jerzego. Warto wspomnieć, że parafia utworzona została już w 1444 roku, natomiast w latach 1596-1797 była parafią protestancką, gdyż pan na Pszczynie Karol von Promnitz ogłosił, że całe jego państwo stanowe przechodzi na luteranizm (w myśl panującej ówczesnie zasady „cuius regio, eius religio” - „czyja władza, tego religia”). Powrót na katolicyzm nastąpił w Goczałkowicach dopiero w 1798 roku.

Na placu kościelnym usytuowana jest Boża Męka, wzniesiona w 1910 roku z fundacji Jana i Anny Witoszek. Na płycie czołowej znajduje się inskrypcja z Ewangelii św. Jana: „Jam jest zmartwychwstanie i żywot. Kto we mnie wierzy choćby i umarł żyw będzie”. Nieopodal kościoła stoi jeszcze jedna kapliczka - pw. Matki Bożej Częstochowskiej, wzniesiona w XIX wieku.

Spacerując ulicą Szkolną, dotrzemy do kościoła pw. św. Anny. Budowlę wzniesiono w stylu neogo-



Zabytkowa remiza strażacka

tyckim w 1883 roku (w miejscu dawnego, drewnianego kościółka). W prezbiterium świątyni znajduje się bogato rzeźbiony i złożony ołtarz główny z 1882 roku, z obrazem św. Anny Samotrzeć z XVI wieku. Na placu kościelnym wybudowano współczesny ołtarz polowy.

Na finiszu wycieczki po Goczałkowicach dochodzimy do korony zapory na Jeziorze Goczałkowickim, które przez miejscowych nazywane jest „Śląskim morzem”. Jezioro utworzone zostało w 1956 roku jako zbiornik zaporowy na rzece Wiśle. Jest to największy tego typu obiekt hydrologiczny na terenie południowej Polski, którego powierzchnia wynosi 3200 ha z pojemnością całkowitą około 168 mln m³ wody. Długość zapory wynosi 2980 m. Jezioro Goczałkowickie pełni funkcje przeciwpowodziową, technologiczną (zaopatruje w wodę Górnośląski Okręg Przemysłowy), a także turystyczną. Korona zapory udostępniona jest bowiem do zwiedzania, a także służy jako trasa rowerowa.

Wytrwałym spacerowiczom proponujemy jeszcze wizytę w Ogrodach Kapias, gdzie można odpocząć w otoczeniu pięknych roślin, zacisznych i urokliwych miejsc, altanek i ogrodowych budowl.

Tekst i zdjęcia: Adam Lapski
Przewodnik turystyczny



Ogrody Kapias



Fragmenty parku zdrojowego



Kościół św. Jerzego



Zapora Jeziora Goczałkowickiego



Kapliczka Matki Bożej Uzdrowienia Chorych

Tramwajowy snajper jest... kobietą

Tegoroczne szkolenie z zakresu bezpieczeństwa w spółce Tramwaje Śląskie S.A. co najmniej z dwóch powodów można nazwać „strzałem w dziesiątkę”. Po pierwsze dlatego, że trafnie dobrano tematy zajęć, po drugie dlatego, że w ramach szkolenia odbyły się udane zawody strzeleckie.

Tematem dwudniowego szkolenia (14 i 15 maja) była „Realizacja w Spółce zadań związanych z bezpieczeństwem, bezpieczeństwem informacji, podejmowaniem działań w zakresie dotyczącym sytuacji kryzysowych, polityką antykorupcyjną Spółki”.

Cele szkolenia to:

- pogłębienie wiedzy na temat bezpieczeństwa informacji (RODO, tajemnica przedsiębiorstwa, Ustawa o dostępie do informacji publicznej);
- pogłębienie wiedzy w zakresie prowadzonych postępowań o udzielenie zamówień regulaminowych i Ustawy Prawo Zamówień Publicznych (prawa, dokumentacja, obowiązki pracowników/członków zespołów/komisji przetargowych);
- wprowadzenie do polityki antykorupcyjnej Spółki i omówienie jej podstawowych założeń;
- zapoznanie z procedurą zachowań pracowników Spółki w sytuacjach kryzysowych;
- doskonalenie umiejętności strzeleckich.

Ostatni z wymienionych celów realizowany był na strzelnicy LOK Gliwice-Dzierżno. Zarządzający obiektem z uznaniem wypowiadali się o umiejętnościach strzeleckich naszych pracowników. Klasą dla siebie była Anna Serwecińska. Kierownik działu kosztów i majątku Spółki wystrzelała 191 punktów na 200 możliwych i wygrała dwubój w kategorii open! W konkurencji karabinu 100 punktów na 100 możliwych uzyskał Adam Lubas! Serwecińska zdominowała rywalizację kobiet, wśród panów wiodącymi postaciami na strzelnicy byli – poza wspomnianym Lubasem - Adam Adamczyk (99 punktów z karabinu na 100 możliwych), Jan Kalinowski, Andrzej Sygulski, Hubert Ściana i Rafał Then.



WYNIKI ZAWODÓW STRZELECKICH

DWUBÓJ:

1. Anna Serwecińska	191
2. Adam Lubas	190
3. Jan Kalinowski	187

PISTOLET KOBIETY:

1. Anna Serwecińska	93
2. Anna Tomaka-Wójcik	71
3. Dorota Osadnik	59

PISTOLET MĘŻCZYŹNI:

1. Jan Kalinowski	93
2. Andrzej Sygulski	93
3. Hubert Ściana	91

KARABIN KOBIETY:

1. Anna Serwecińska	98
2. Anna Tomaka-Wójcik	93
3. Sylwia Katarzyńska	85

KARABIN MĘŻCZYŹNI:

1. Adam Lubas	100
2. Adam Adamczyk	99
3. Rafał Then	97

(war)



Przepisy ruchu drogowego

Szczególna ostrożność

Zachowanie ostrożności i szczególnej ostrożności stanowi podstawę bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego. Zgodnie z Kodeksem drogowym każdy uczestnik ruchu ma obowiązek unikać działań mogących stworzyć zagrożenie lub utrudnić ruch. Dotyczy to zarówno kierowców, rowerzystów, jak i pieszych.

Kiedy obowiązuje zwykła ostrożność, a kiedy szczególna? Czym jest zasada ograniczonego zaufania i kiedy należy ją stosować? Odpowiedź zawarta jest w art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym: „Uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo - gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, utrudnić ruch albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie”.

Zwykła ostrożność

Zwykła ostrożność obowiązuje zawsze, gdy jesteśmy uczestnikami ruchu drogowego. Polega ona na zachowaniu czujności i dostosowaniu zachowania do sytuacji na drodze, np. zwolnieniu w pobliżu placu zabaw lub podczas jazdy w gęstym ruchu miejskim.

Uczestnikiem ruchu jest każda osoba poruszająca się po drodze. Definicja ta obejmuje kierujących, pieszych, osoby korzystające z urządzeń wspomagających ruch, a także pasażerów i inne osoby znajdujące się w pojazdach. Wszyscy uczestnicy ruchu mają obowiązek przestrzegania przepisów Prawa o ruchu drogowym.

Szczególna ostrożność

Szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi oraz dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (art. 2 ust. 22 ustawy Prawo o ruchu drogowym).

Szczególną ostrożność należy zachować:

- gdy wymagają tego przepisy ustawy,
- gdy zobowiązują do tego znaki ostrzegawcze,
- gdy widoczny jest migający lub stały sygnał żółty umieszczony na przeszkodzie albo migający sygnał żółty nadawany przez sygnalizator.

Szczególna ostrożność obowiązuje kierującego podczas:

- włączania się do ruchu,
- zmiany kierunku jazdy lub zajmowanego pasa ruchu,
- cofania pojazdu,
- wyprzedzania,
- zbliżania się do skrzyżowania,
- zbliżania się do przejścia dla pieszych,
- przejeżdżania obok oznakowanego przystanku tramwajowego, który nie znajduje się przy chodniku,
- zbliżania się do przejazdu dla rowerzystów,
- zbliżania się do przejazdu kolejowego i przejeżdżania przez niego,
- przejeżdżania przez tory tramwajowe,
- jazdy w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza,
- przejeżdżania obok pojazdu do nauki jazdy lub egzaminowania oznaczonego literą „L” oraz jazdy za nim,
- przejeżdżania obok autobusu szkolnego,
- omijania pojazdu przeznaczonego do przewozu dzieci do szkół i przedszkół podczas wsiadania lub wysiadania dzieci i młodzieży,
- omijania oznakowanego pojazdu konstrukcyjnie przeznaczonego do przewozu osób z niepełnosprawnościami podczas wsiadania lub wysiadania osoby z niepełnosprawnością,

- kierowania pojazdem uprzywilejowanym,
- kierowania pojazdem wysyłającym żółte sygnały błyskowe podczas wykonywania prac porządkowych lub remontowych na drodze,
- korzystania przez kierującego rowerem z drogi dla rowerów i pieszych,
- korzystania przez kierującego rowerem z chodnika lub drogi dla pieszych.

Pieszy powinien zachować szczególną ostrożność podczas przechodzenia przez jezdnię lub torowisko.

Zasada ograniczonego zaufania

Zasada ograniczonego zaufania to fundamentalna reguła bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zakłada ona, że inni uczestnicy ruchu mogą popełniać błędy lub nie stosować się do przepisów.

Zgodnie z art. 4 Prawa o ruchu drogowym uczestnik ruchu ma prawo zakładać, że inni przestrzegają przepisów, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego zachowania.

Przykłady sytuacji wymagających zastosowania zasady ograniczonego zaufania:

- dzieci i osoby starsze - ich reakcje przy drodze mogą być trudne do przewidzenia,
- widoczne zmęczenie lub stan odurzenia - np. gdy kierowca jedzie „zryżakiem”, a pieszy porusza się chwiejnym krokiem,
- nietypowe zachowanie pojazdu - np. samochód z włączonym kierunkowskazem zwalnia, ale nie wykonuje manewru, lub pojazd jedzie zbyt blisko osi jezdni,
- trudne warunki atmosferyczne - ograniczona widoczność oraz śliska nawierzchnia.

Instruktor: Barbara Kriegel
Ośrodek Szkolenia Motorniczych



Okiem kierownika

Podróż tramwajem, wczoraj i dziś

Transport szynowy jest jednym z najstarszych sposobów komunikacji zbiorowej. Stanowi element naszego codziennego życia, bywa pomocny zarówno w spełnianiu codziennych obowiązków, jak również, kiedy podróż ma na celu: pracę, rozrywkę, odpoczynek czy relaks.

Środek transportu, jakim jest tramwaj, ewoluował przez lata eksploatacji. Zmieniały się trasy, wagony, tworzone były i są udogodnienia związane ze zwiększeniem dostępności pasażerów do tej formy komunikacji. Tramwajem wczoraj i dziś? Zachęcam do zajęcia wygodnego miejsca i wyjątkowej podróży.

Zgiełk, harmider, pasażerowie tłoczący się na przystanku tramwajowym nerwowo wypatrujący nadjeżdżającego składu. Taki to obraz pamiętamy sprzed lat. Obraz poranka, kiedy tramwaj był jednym z podstawowych środków transportowych w dojeździe do pracy. Awarie, opóźnienia, przeładowane wagony, „zwisające winogrona” pasażerów. Ach gdybym miał: Komara, Junaka, o Syrenie czy Wartburgu nie marząc, pozostawiłbym ten tramwaj daleko w tyle. Ale nie miałem i trzeba było jakoś dotrzeć na pierwszą zmianę. Potem powrót do domu, ta sama trasa, te same problemy. Dobrze, że jest, jedzie... o komforcie nie ma mowy.

Co w zamian? Rozwój motoryzacji jednostkowej, przy nie do końca nadążających zmianach w infrastrukturze drogowej, doprowadził do znacznego spadku liczby przewożonych osób. Pozwolił natomiast na podróż do pracy samochodem. Najpierw z sąsiadem, potem własnym. „Nagle” okazało się, że mamy komfortowe, bezpieczne i mało awaryjne miejsce siedzące, tyle że „stojące w korku”.

Na szczęście, po latach stagnacji, firmy tramwajowe w naszym kraju otworzyły się na nowe – stare potrzeby. Zauważono zwiększony ruch kołowy, zmniejszenie przewożowości. Rozpoczął się „wolny rynek”. Konieczność starania się o względy pasażera zaczęła iść w parze z pozyskiwaniem środków ze struktur unijnych, co umożliwiło wiele modernizacji, wymianę taboru, poprawienie oferty przewoźowej. Dzisiaj tramwaj stał



Fot. fotopolska.eu

się świadomym wyborem, pasażer ma prawo do podjęcia decyzji pomiędzy: utknięciem w korku, znalezieniem często nietaniego miejsca parkingowego, a przyjsciem na przystanek i skorzystaniem z usługi transportowej wykonywanej coraz częściej nowoczesnym i komfortowym wagonem. Usługi, pozwalające na sprawne dotarcie do centrum miasta, gdzie zakup biletu stanowi praktycznie 100% kosztów podróży.

Po latach, udało się odwrócić trend likwidacji linii tramwajowych na rzecz wytyczania nowych. Deweloperskie oferty sprzedaży budowanych nieruchomości uzyskują znacznie wyższe wartości, kiedy w ofercie jest informacja o bliskości, np. przystanku tramwajowego. Można zauważyć wzrosty cen działek znajdujących się w pobliżu planowanych inwestycji poprawiających transport zbiorowy. Na przestrzeni dwóch pokoleń nastąpiła zmiana myślenia. Tramwaj w pobliżu domu, to już nie hałaśliwy pociąg zestawiony ze starych stukających wagonów. Tramwaj, to nowoczesny środek transportu, pozwalający na komfortową i bezpieczną podróż do wybranego celu. Alternatywa transportowa, możliwość, która przy poprawnie zestrojonym rozkładzie jazdy przeznaczonym dla podróżnego nie zaś dla przewoźnika, badaniach napełnienia pasażerami, budowie centrów przesiadkowych wraz z parkingami na granicach miast, pozwala na odzyskanie pasażerów.

Co nam pozostaje? Dalsza praca, dążenie do stałego podnoszenia komfortu i bezpieczeństwa. Po co? Po to, by ludzie jeszcze bardziej stawiali na komunikację miejską, a dotychczasowy kierowca stał się wkrótce jej pasażerem.

Kierownik Ośrodka Szkolenia Motorniczych
Sebastian Wiśniewski



Fot. fotopolska.eu

Zapraszamy na Dzień Dziecka



Fot. anioły24.pl

Piknik z tramwajami i Domem Aniołów Stróżów

Spółka Tramwaje Śląskie S.A. zaprasza na Piknik Rodzinny, który odbędzie się w niedzielę 31 maja w Parku im. Tadeusza Kościuszki, jako impreza towarzysząca VII edycji Charytatywnego Biegu z okazji Dnia Dziecka „TAURON Biegnij dla Aniołów”. Atrakcji i niespodzianek będzie co niemiara, a wśród nich specjalne stoisko Tramwajów Śląskich. Zabawa potrwa od 9:00 do 14:00.

Ponadto Dom Aniołów Stróżów informuje, że do 23 czerwca br. przyjmowane są zapisy do Biegu Wirtualnego. Chęć udziału w nietypowej rywalizacji można zgłosić poprzez stronę anioły24.pl. Na tej samej stronie zamieszczono wszystkie szczegóły dotyczące zasad uczestnictwa w rywalizacji na odległość oraz program imprezy w Parku im. Tadeusza Kościuszki.

ZADBAJ O SVOJE ZDROWIE W PRACY!



Weź udział w projekcie skierowanym do pracowników spółki Tramwaje Śląskie S.A.



PROJEKT

„Wsparcie w profilaktyce zdrowotnej pracowników Spółki Tramwaje Śląskie S.A.” dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027



ZDROWIE
Badania profilaktyczne i diagnostyka (w tym pakiety onkologiczne)



WIEDZA
Szkolenia i warsztaty o zdrowiu i radzeniu sobie ze stresem



ERGONOMIA
Lepsze wyposażenie stanowisk pracy i większy komfort pracy (m.in. fotele biurowe, podkładki pod nadgarstki, piłyce rehabilitacyjne)



WORK-LIFE BALANCE
Dzień Zdrowia i działania wspierające równowagę pomiędzy pracą a odpoczynkiem.

KIEDY?
01.05.2026 – 30.04.2027

DLA KOGO?
Projekt skierowany jest wyłącznie dla pracowników spółki Tramwaje Śląskie S.A. (łącznie 504 osoby)

WARTOŚĆ PROJEKTU
818 114,00 zł

DOFINANSOWANIE Z UE
695 396,90 zł

Szczegóły rekrutacji na portalu „Banka” !



Fundusze Europejskie dla Śląskiego



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



Województwo Śląskie

#FunduszeUE #FunduszeEuropejskie

TRAMWAJE ŚLĄSKIE S.A. ogłasza nabór kandydatów/kandydatek na kurs MOTORNICZEGO/MOTORNICZEJ TRAMWAJU



Czas trwania kursu – ok. 3 miesiące

Wymagania stawiane kandydatom/kandydatkom:

- ukończone 21 lat,
- wykształcenie minimum zawodowe.

Osobom, które ukończą kurs i uzyskają uprawnienia do kierowania tramwajem, gwarantujemy zatrudnienie w spółce Tramwaje Śląskie S.A.

Ramowy zakres obowiązków motorniczego/motorniczej:

- prowadzenie i obsługa tramwaju zgodnie z Prawem o Ruchu Drogowym oraz przepisami wewnętrznymi,
- realizowanie kursów zgodnie z rozkładem jazdy,
- pełnienie służby w ubiorze służbowym,
- kulturalna obsługa pasażerów.

Oferujemy:

- bezpłatny udział w szkoleniu na warunkach określonych w przepisach wewnętrznych spółki Tramwaje Śląskie S.A.,
- stabilne warunki zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na pełny etat w firmie z ponad 125 letnią tradycją,
- wynagrodzenie oparte o wynagrodzenie zasadnicze (na początek 35,00 zł/godz. brutto) plus premie i dodatki wynikające z Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników spółki Tramwaje Śląskie S.A. w wysokości i na zasadach tam określonych,
- nagrody: uznaniowe, okolicznościowe, jubileuszowe,

• benefity:

- pakiet socjalny (wczasy pod gruszą, dofinansowanie wypoczynku dla dzieci i młodzieży, paczki dla dzieci),
- bezpłatne przejazdy komunikacją miejską organizowaną przez ZTM,
- dofinansowanie składki na grupowe ubezpieczenie zdrowotne Opieka Medyczna lub dofinansowanie abonamentów sportowych.

Wymagane dokumenty:

- podanie o przyjęcie na kurs,
- CV,
- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie,
- oświadczenie o braku orzeczonego prawomocnym wyrokiem sądu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Dokumenty należy przysyłać na adres: kurs.motorniczy@tram-silesia.pl

Dodatkowych informacji udziela: Ośrodek Szkolenia Motorniczych – tel. 32 266 50 97.

Dział Kadr i Szkolenia – tel. 32 246 60 61 wew. 399.

Szczegóły na stronie: www.tram-silesia.pl

W tym roku planowane są przynajmniej trzy kursy na stanowisko motorniczego/motorniczej. Gwarantujemy po nich zatrudnienie dla 40-45 osób. Nabór jest ciągły. Szkolenie trwa około trzech miesięcy.

Krzyżówka

Płyń wśród gór		Uderzenie kogoś	Popularne kločki	Zbada krew	Worki na ośle	Gniazdo owadów tropikalnych	"... Muzykant"
Kwoka			Rodzaj wodospadu		Obije meble	17	Waluta Chin
Poprawa błędów w druku		13			Tutka	23	29
	2			Wyrób z wadami		Giełdowa panika Andrzej Zieliński	1
Moc				Rodzaj batysty	Marny literat		
Z niego kopra		10				Dawniej zwane iluzjonem	
			Buty piłkarskie				
"Kajtek i ..." Janusza Christy	Ciamajda, ślamazara	3			Interne-towa rozmowa		Wypierają je rolki
			Np. bigos			Dawna moneta francuska	Wska-zówka
			Głos kobiecy				4
Ślad po zębach piły	Afrykański kraj z Konakry	8	Frakcja w partii		Wałęcy się budynek	20	18
						... Stewart, rockman	
Moczary	Ważniejszy od hrabiego	Silny argument				Tkanina wełniana	
Zmielony węgiel		12				Czule o ojcu	9
Ojciec Niobe						Np. roraty	Spód
							Barwna papuga
		21		Czas wolny od zajęć	Argumen-tacja	Środki masowego przekazu	
Cierpi na gościec		24				Nocny wypoczynek	Damski kostium plażowy
			Dworski taniec	Członek komisji sędziowskiej	Np. klipsy	Thuszcz do potraw	
					Nęci zwierzynę		
Barwny minerał	Leśny domek					5	
Skóra jagnięca	Płyń do Źstad	Część fraka		33	31	Wzmacnia głos bosmana	Waćpan dla Zagłoby
			Funkcja wiertarki			Jamnik	Japoński trunek z ryżu
		28		6			
Zakład piwowarski					Czuła dla wnusia	7	
			Charakterystyka			Udziela pożyczek	
Rumianek					Mowa z ambony		
Niezawodowiec		26				15	32

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 15 czerwca 2026 r. na adres wydawcy, rozlosujemy nagrody rzeczowe. Z laureatem z poprzedniego numeru skontaktujemy się osobiście.

Adres redakcji: Agencja Mediów Lokalnych mediaL, ul. Katowicka 107, 41-500 Chorzów.

Rozwiązania można przysłać pocztą elektroniczną na adres: biuro@agencjamedial.pl.

Uwaga: oprócz adresu nadawcy należy podać numer telefonu kontaktowego.